Paulina Lis

Kl. III S

6-32 Hufiec Pracy w Limanowej

Ul. Jana Pawła 19

34-600 Limanowa

Tel. 18 337 33 52

***Dostępność dla wszystkich* – *czyli świat bez barier.***

***Troska o niepełnosprawnych jest troską o nas wszystkich!***

***Jak normy mogą pomóc?***

Sposób myślenia o ludziach niepełnosprawnych zmieniał się na przestrzeni wieków. Bariera, która dzieliła ludzi w pełni sprawnych od tych z wrodzoną lub nabytą wadą zaciera się dopiero we współczesnym świecie dzięki działaniom ludzi i organizacji, w których swój udział ma także normalizacja. Warto na wstępie przeanalizować, jak postrzegana była „niepełnosprawność” w poszczególnych epokach historycznych.

Źródła naukowe podają, że już w Starożytności, a dokładnie w jednym z greckich miast – państw – Sparcie, niepełnosprawność była traktowana jako „coś”, co szkodzi społeczeństwu. Gdy tylko urodziło się dziecko i stwierdzono, że nie może samodzielnie funkcjonować, a tym samym wymaga opieki, natychmiast zrzucano je ze skały. Społeczeństwo musiało być zdrowe, gotowe do walki.

Z kolei w epoce Średniowiecza zarówno małe dzieci, jak i dorośli wypędzani byli na ulice. Ich kalectwo było karą za grzechy.

Hitler uważał, że ludzie niepełnosprawni to gorsza część społeczeństwa; przez nich państwo nie może się w pełni realizować. Dlatego też osoby odbiegające od normy likwidowano w drastyczny sposób.

Dzisiaj podobne metody pozbywania się ludzi chorych stosuje Korea Północna. Ci, którzy stamtąd uciekli opowiadają, że w ich kraju nie ma miejsca na ludzi niepełnosprawnych, niedołężnych, chorych. Państwo ich likwiduje, ponieważ przynoszą szkody.

Widzimy, że życie ludzi niepełnosprawnych było ciężkie. Jednakże w dzisiejszym świecie w zdecydowanej większości przypadków są oni traktowani na równi z innymi. Mogą korzystać z dóbr świata na tyle, na ile pozwala im organizm. Normalizacja znacząco przyczynia się do likwidacji ograniczeń. Przykładowo norma PN-Z- 80101:2007 określa dostępność obiektów i urządzeń dla niepełnosprawnych, tak aby istniejące bariery sukcesywnie zaczynały zanikać. W dużych miastach budynki urzędowe czy komunikacja miejska w większości zostały dostosowane do wymogów unijnych, a więc są windy, miejsca parkingowe, specjalne wjazdy, sygnalizacja świetlna i autobusy. Niestety w małych miasteczkach albo wsiach owe plany dopiero czekają na realizację. To duże wyzwanie dla normalizacji.

Normy to element mający pomóc niepełnosprawnym w ich codziennym funkcjonowaniu, są opracowane przez specjalistów na podstawie szczegółowych badań. Dla wielu osób pierwszym skojarzeniem związanym z niepełnosprawnością jest wózek inwalidzki. W przypadku tego urządzenia wymienić można co najmniej kilka norm, które powinien spełniać, by był w pełni funkcjonalny. Przykładowo norma PN-ISO 7176-8 określa wytrzymałość oparć bocznych – dzięki temu osoby, które czasami pomagają wnosić osobę niepełnosprawną razem z wózkiem po schodach, nie wyrządzą jej krzywdy. Dzięki normie PN-EN 12182:2005 osoba na wózku tak przystosowanym może być spokojna o swoje palce przy próbie hamowania.

Mamy konwencje o Ochronie Praw Człowieka, czy też ustanowiony Międzynarodowy Rok Niepełnosprawnych. Dzięki temu, że jesteśmy w Unii Europejskiej, prawa ludzi niepełnosprawnych są przestrzegane. Polska, jako kraj członkowski, musi podporządkować się unijnym dyrektywom. Normalizacja także wychodzi naprzeciw potrzebom osób niepełnosprawnych. Norma PN-EN 15927:2010 E, gdzie określono zasady i wymagania dotyczące usług oferowanych pacjentom z upośledzeniem słuchu, od początkowego kontaktu do dalszej opieki nad pacjentem, jest doskonałym przykładem troski o osoby dotknięte niepełnosprawnością słuchową. Określono w niej obowiązki oferującego usługi oraz pomiar satysfakcji pacjenta.

Zmiany zaszły także w nazewnictwie; „dzieci upośledzone” zastąpiono mianem „dzieci specjalnej troski”. Unia Europejska stawia na wykształcenie ludzi niepełnosprawnych, a tym samym na ich rozwój zawodowy. Wśród studentów obserwujemy ludzi niepełnosprawnych. Radzą sobie bardzo dobrze, zdobywają stopnie naukowe, a potem wymarzone stanowiska pracy.

Najważniejszy jednak przełom pod względem ludzi chorych dokonał się w medycynie. Już we wczesnej fazie rozwoju dziecka można wykonać badania dające mu większe szanse na normalne życie, gdy już się narodzi. A więc nawet i tutaj widzimy troskę o te osoby.

W sporcie również realizują się ludzie niepełnosprawni. Organizowane są dla nich specjalne olimpiady, które powoli zaczynają mieć taki sam prestiż jak olimpiady pełnosprawnych sportowców. Powstaje coraz więcej ośrodków rehabilitacyjnych i fundacji na rzecz osób niepełnosprawnych. W różnych miastach odbywają się festiwale. Jedną z założycielek organizacji pomagającej ludziom chorym i niepełnosprawnym jest Anna Dymna, która na każdym kroku podkreśla, że z niepełnosprawnością można żyć i włącza w swe akcje aktorów i piosenkarzy. Warto także pamiętać, że ludzie ci są zazwyczaj niezwykle uzdolnieni w wielu dziedzinach.

Uważam, że granica pomiędzy ludźmi niepełnosprawnymi a zdrowymi powoli się zaciera. Nie są oni już spychani na margines jak dawniej. Ich sprawy są równie ważne jak ludzi zdrowych. Są również przedmiotem zainteresowania organizacji normalizacyjnych. Nie zauważyłam także, aby byli dyskryminowani – społeczeństwo dokłada wszelkich starań, aby żyło im się lepiej. Jednakże to wcale nie oznacza, że granica między osobami pełnosprawnymi a niepełnosprawnymi została całkowicie zatarta, dlatego też nie należy zaprzestawać wszelkich działań, które mają na celu poprawienie jakości życia osób niepełnosprawnych i likwidację barier wynikających z ich choroby. Wystarczy bowiem rozejrzeć się po okolicy, w której mieszkamy, aby zobaczyć, ile jest jeszcze do zrobienia. Nie trudno zauważyć osoby poruszające się np. na wózku inwalidzkim, które z ogromnym wysiłkiem starają się dostać do przychodni lekarskiej, banku, sklepu itp. Ale niestety skutecznie utrudnia im to brak odpowiedniego podjazdu bądź za wąskie drzwi. Byłoby inaczej, gdyby powszechniej stosowano gotowe już normy.

## Chociaż Polska jako kraj stara się nadążać i w miarę swoich możliwości sukcesywnie realizować założenia polityki względem osób niepełnosprawnych, a my, Polacy, staliśmy się narodem bardziej tolerancyjnym, pomocnym, wyrozumiałym i otwartym względem tych osób, niestety nadal mogą oni napotkać jeszcze wiele barier, zarówno tych architektonicznych jak i społecznych, które utrudniają im normalne funkcjonowanie. Niestety, mimo ambitnych planów, które stopniowo są realizowane, nadal dla wielu osób niepełnosprawnych każdy dzień jest nie lada wyzwaniem, przed którym muszą stanąć, aby móc normalnie funkcjonować oraz włączać się aktywnie w nurt normalnego życia. Bardzo często zdarza się, że owe bariery stanowią przyczynę braku aktywnego uczestnictwa osób niepełnosprawnych w życiu publicznym, korzystania z przysługujących im praw, a nawet braku jakichkolwiek wyjść, chociażby na spotkania ze znajomymi. Osoby niepełnosprawne często zniechęcone ciągłymi utrudnieniami wycofują się z życia, większość swojego czasu spędzając w domu.

## A do tego nie możemy dopuścić! Żyjemy przecież w XXI wieku, w demokratycznym społeczeństwie, w którym każdy obywatel ma prawo do normalnego, samodzielnego, satysfakcjonującego i przede wszystkim godnego życia. Dlatego też musimy zrobić wszystko, aby nie narażać ich na wykluczenie społeczne i nie utrudniać im i tak już ciężkiej sytuacji na rynku pracy. Dlatego uważam, że nie tylko nasze społeczne podejście do osób niepełnosprawnych jest ważne, ale przede wszystkim odpowiednia polityka społeczna władz lokalnych i regionalnych odgrywa niebagatelną rolę w obszarze ochrony osób niepełnosprawnych, gdyż to właśnie w dużej mierze od zrozumienia i właściwego podejścia władz lokalnych – gminnych czy powiatowych, ale także od środków finansowych możliwych do zagospodarowania zależy „pełnosprawność” tych osób, czyli wejście w nurt codziennego życia społecznego poprzez zaopatrzenie ich w niezbędny sprzęt, pozwalający na pokonanie barier architektonicznych, technicznych czy komunikacyjnych. Takie działania są z pewnością pierwszym krokiem do przełamywania stereotypów, a także swoistym komunikatem dla społeczeństwa, iż osoba niepełnosprawna – przy niewielkim wsparciu technicznym – może i wręcz powinna normalnie funkcjonować w życiu społeczności lokalnej.

## Nie mam najmniejszych wątpliwości, że komitety techniczne działające przy Polskim Komitecie Normalizacyjnym wykonują na rzecz niepełnosprawnych kolosalną prace, wykorzystując techniczną i specjalistyczną wiedzę. Normalizacja w odniesieniu do niepełnosprawności uświadamia nam swoją wszechstronność i możliwość zastosowania tego procesu praktycznie w każdej dziedzinie życia.